



## KOMENTARZ

### Rumuński przekładaniec – wybory parlamentarne między I a II turą prezydenckich

Jakub Pieńkowski

1 grudnia br. odbyły się w Rumunii wybory parlamentarne. W nowej kadencji Izba Deputowanych będzie liczyć 331, a Senat 136 miejsc, zaś 5-procentowy próg wyborczy przekroczyło 7 ugrupowań. Nową większość utworzy prawdopodobnie szeroka koalicja partii umiarkowanych, a frakcje nacjonalistyczne pozostaną w opozycji. Wyhamowanie kampanii partyjnej daje szansę mającej euroatlantyckie poglądy Elenie Lasconi na zbudowanie doraźnej koalicji ugrupowań umiarkowanych przed II turą wyborów prezydenckich 8 grudnia br., w której zmierzy się ze wspieranym przez nacjonalistów Călinem Georgescu, podważającym dotychczas jednoznacznie prozachodnią orientację Rumunii.

#### Jak zmieni się skład parlamentu w wyniku wyborów?

Najsilniejszą frakcją pozostanie Partia Socjaldemokratyczna (PSD), choć uzyskała najgorszy wynik od 1996 r. – 22% głosów, co da jej 86 mandatów posłów i 37 senatorów – o 24 i 10 mniej niż dotychczas. Historyczny sukces odniósł nacjonalistyczny Sojusz Jedności Rumunów (AUR), podwajając poparcie do 18% – 64 i 28 miejsc, o 31 i 14 więcej. Dotychczas druga najsilniejsza centroprawicowa Partia Narodowo-Liberalna (PNL) spadła na trzecią pozycję z 14% głosów – 50 i 22 mandaty, o 43 i 19 mniej. 12% wyborców poparło centroprawicowy Związek Ratowania Rumunii (USR) – 40 i 19 posłów i senatorów, o 15 i 6 mniej. Nowymi frakcjami są ekstremistyczna S.O.S. România – 7% głosów oraz 27 i 11 miejsc, a także skrajnie prawicowa Partia Ludzi Młodych (POT) z 6-procentowym poparciem oraz 23 i 9 mandatami. Na Demokratyczny Związek Węgrów w Rumunii (UDMR) głosowało zaś 6% wyborców – co przekłada się na 22 posłów i 10 senatorów, odpowiednio o 1 więcej mandat posła i senatora.

#### Co miało decydujący wpływ na wynik wyborów?

Spadek poparcia dla dominujących dotychczas PSD i PNL spowodowało rozczarowanie społeczeństwa ich wspólnymi rządami – od 2021 r. – które nie rozwiązały strukturalnych problemów Rumunii. Państwo zmaga się m.in. z zapaścią demograficzną i wciąż zalicza się najuboższych członków UE – od 1990 r. straciło 4 mln obywateli, a PKB per capita w 2023 r. wyniósł 17,5 tys. euro przy średniej UE 32,5 tys. PNL, która obiecała radykalną walkę z korupcją, zaprzepaściła zaufanie wyborców, wchodząc w koalicję z [identyfikowaną z tym procederem PSD](#). Partie nacjonalistyczne wykorzystywały te frustracje, podnosząc hasła zerwania z dotychczasowymi układami i przywrócenia godności narodowej zagrożonej rzekomo przez utożsamianą z UE progresywną lewicę. Sprzyjało im też [nieoczekiwane wejście do II tury wyborów prezydenckich skrajnego Călina Georgescu](#) – to m.in. udzielone mu jeszcze przed I turą poparcie wypromowało do tej pory szerzej nieznaną POT. [Sukces wyborczy Lasconi](#) – liderki USR – nie przełożył się na dobry wynik tej partii, co jest zapewne pokłosiem sporów i rozłamów wewnętrznych.

# KOMENTARZ PISM

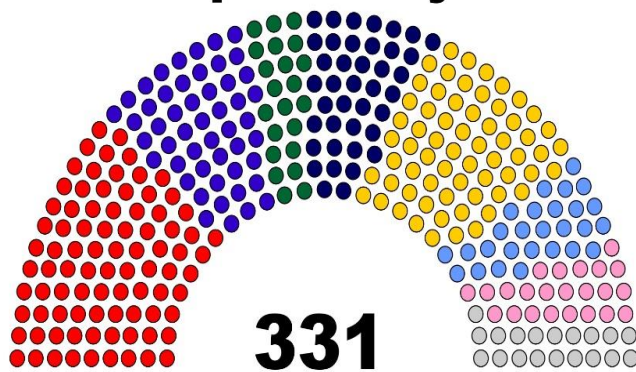
## Kto może sformować nową koalicję rządzącą?

Prawdopodobnie nową większość będzie stanowić wielka koalicja wszystkich partii umiarkowanych – PSD, PNL, USR i UDMR. Socjaldemokraci początkowo zdystansowali się od apelu Lasconi o jej powołanie, gdyż Związek dotychczas jednoznacznie krytykował ich rządy. Zapowiadali za to próbę utworzenia gabinetu z PNL i UDMR – do 2023 r. należała ona do koalicji – ale bez USR koalicja ta miałyby zaledwie minimalną większość w Senacie, a w Izbie Deputowanych uzależniona byłaby od wsparcia 19 posłów pozostałych mniejszości narodowych (choć z reguły popierają oni każdy rząd). Liderzy PSD prawdopodobnie przeciągają decyzję o gotowości przystąpienia do wielkiej koalicji, chcąc wymusić na partnerach zgodę na powołanie na stanowisko premiera ponownie Marcela Ciolacu, którego namówili do wycofania decyzji o rezygnacji z kierowania partią po przegranej w I turze wyborów prezydenckich (wbrew oczekiwaniom nie wszedł do II tury). Udział partii nacjonalistycznych w koalicji rządzącej lub stworzenie przez nie rządu mniejszościowego jest mało prawdopodobne, gdyż wszystkie ugrupowania umiarkowane wykluczają współpracę z nimi.

## Jak rozstrzygnięcie wyborów parlamentarnych może wpłynąć na II turę wyborów prezydenckich?

Według sondażu CURS z 1 grudnia br. II turę wyborów prezydenckich może wygrać Georgescu, zyskując 58% głosów. Lasconi wzywa do zjednoczenia przeciwko niemu wszystkich wyborców umiarkowanych, prezentując go jako kandydata prorosyjskiego, który jako prezydent podważy jednoznacznie euroatlantycką orientację Rumunii. Przekazanie na rzecz Lasconi głosów swoich wyborców z I tury zadeklarowały [PNL i UDMR oraz startujący jako niezależny Mircea Geoană](#). Kluczowa dla jej zwycięstwa będzie postawa wyborców PSD, którym kierownictwo partii rekomendowało, „by sami zdecydowali, co jest dla nich najlepsze”. Równocześnie jednak zapowiedziało gotowość wejścia do wielkiej koalicji, co ma „pośrednio pomóc Lasconi”. Brak jednoznacznego wsparcia dla niej wynika zapewne z kalkulacji, że na stanowisku prezydenta jako orędowniczka walki korupcją byłaby ona groźniejsza dla partykularnych interesów PSD niż niemający doświadczenia i zaplecza politycznego Georgescu. Stanowisko socjaldemokratów może uzasadniać także obawa, że ich elektorat, który ma sympatie nacjonalistyczne, zignorowałby wezwanie do głosowania na liberalną i krytykującą PSD Lasconi.

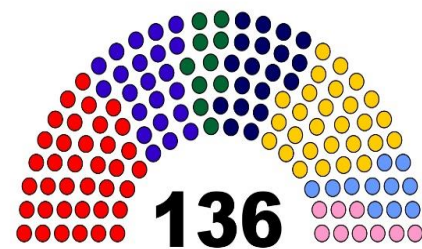
## Izba Deputowanych



86	PSD	22	UDMR
64	AUR	23	POT
50	PNL	19	Mniejszości narodowe*
40	USR		
27	S.O.S.		

Rys. J. Pieńkowski  
© PISM

## Senat



37	PSD	11	S.O.S.
28	AUR	10	UDMR
22	PNL	9	POT
19	USR		

\*Uznane prawem, inne niż Węgrzy: Albańczycy, Bułgarzy, Chorwaci, Czesi, Grecy, Macedończycy, Niemcy, Ormianie, Polacy, Romowie, Rosjanie-Lipowanie, Rusini, Serbowie, Słowacy, Tatarzy, Turcy, Ukraińcy, Włosi, Żydzi